

Jacek Raciborski

Uniwersytet Warszawski¹

WPROWADZENIE. DZIEDZICTWO JULIANA HOCHFELDA I ZYGMUNTA BAUMANA

Ten numer „Studiów Socjologiczno-Politycznych” miał być poświęcony Julianowi Hochfeldowi, wybitnej postaci polskiej socjologii, założycielowi naszego pisma. Latem 2016 roku minęła 50. rocznica jego śmierci. Był to dobry powód, aby spotkać się w gronie ludzi związanych z tą tradycją i porozmawiać o znaczeniu intelektualnego dziedzictwa Hochfelda. I takie spotkanie odbyło się w listopadzie w warszawskim Klubie Księgarza. Nie rzadziej niż patron spotkania przywoływany był na nim Zygmunt Bauman, uczeń Hochfelda, jego bezpośredni dziedzic na katedrze, uczony światowej sławy i przewodniczący Rady Redakcyjnej naszego czasopisma. Gdy 9 stycznia przyszła z Leeds wiadomość o śmierci Zygmunta Baumana, byliśmy zasmuceni i poruszeni, że tak szybko domyka się historia. Tym bardziej zapragnęliśmy jak najszybciej utrwalić naszą wiedzę o losach tych uczonych, o ich poglądach i rozpocząć dyskusję o ich dziedzictwie, wskazując na pewne wspólne elementy. A wiedza kilku autorów na tych łamach występujących jest szczególnie ekskluzywna – nie do zdobycia przez zwykłe czytanie dzieł Hochfelda i Baumana i studiowanie ich życiorysów.

Tom rozpoczyna artykuł Jerzego Wiatra, który był uczniem Juliana Hochfelda, bliskim współpracownikiem i przyjacielem Zygmunta Baumana. A jest dziedzicem i zarazem najważniejszym eksponentem całej tej tradycji polskiej socjologii, która nie zrezygnowała z inspiracji marksizmem oraz z politycznych lewicowych zaangażowań. On też, fundując w 1976 roku Zakład Socjologii Polityki, spowodował, że Hochfeldowska Katedra zyskała drugiego organizacyjnego sukcesora, obok Zakładu Socjologii Ogólnej. Artykuł Wiatra koncentruje się na rekonstrukcji głównych założeń marksizmu otwartego –

¹ E-mail: raciborski.jacek@gmail.com

pewnego sposobu patrzenia na rzeczywistość społeczną, który wspierając się na materializmie historycznym wykorzystuje zarazem idee, pomysły, kategorie zrodzone poza tym paradygmatem. Za takiego marksistę uważał się właśnie Hochfeld. Ten nurt wsparł także Bauman. Jerzy Wiatr zwraca w swoim artykule uwagę na te elementy dorobku Baumana z przedemigracyjnego okresu, które zostały nieco zapomniane czy też przesłonięte przez wielkie jego dzieła poświęcone Holocaustowi i ponowoczesności. Idzie zwłaszcza o jego studia nad socjalizmem brytyjskim, myślą Antonio Gramsciego czy też badania aktywu partyjnego.

Mirosław Chałubiński – autor artykułu „Powroty do Hochfelda” – też ma życiorysowe związki z tytułowym bohaterem. Napisał pod egidą Jerzego Wiatra pracę doktorską na temat Hochfelda (1982) opublikowaną pt. *Polityka i socjologia: studium koncepcji Juliana Hochfelda* (Warszawa 1990). Po dziś dzień jest to najważniejsza monografia dotycząca tej postaci. W artykule Chałubiński systematycznie przedstawia życiorys Hochfelda, krótko zarysowuje jego biografię intelektualną i podkreśla, że współcześnie po latach dominacji ideologii i praktyk neoliberalnych idee demokratycznego socjalizmu, z którymi tak ściśle związany był Hochfeld, wcale nie brzmią anachronicznie.

W listopadowej dyskusji o Hochfeldzie Jarosław Kiliński dokonał porównania socjologicznych pamięci o Hochfeldzie i o Ossowskim i przywołał pewien nieznan fakt, który dobrze świadczy o postawie etycznej obu tych uczonych. Publikujemy ten bardzo interesujący głos. A następnie w numerze szczególnie dokument – opinia Juliana Hochfelda o Powstaniu Warszawskim wydrukowana w 1945 roku na łamach „Journal of Central European Affairs”. Dokument opatrzył komentarzem Jerzy Wiatr.

Kolejny artykuł numeru stanowi studium Dariusza Brzezińskiego poświęcone analizie rozważań Baumana na temat odwiecznego konfliktu między wolnością a bezpieczeństwem. Dariusz Brzeziński jest socjologiem młodego pokolenia, ale zna twórczość Zygmunta Baumana jak mało kto w Polsce i zdążył jeszcze odbyć ze swoim bohaterem wiele rozmów. Opublikował książkę *Myślenie utopijne w teorii społecznej Zygmunta Baumana* (Warszawa 2015), w której pokazał oryginalność twórczości Baumana i jak bardzo był on otwarty na intelektualne i praktyczne wyzwania naszych czasów – czasów płynnej nowoczesności. Wśród tych wyzwań najważniejsze są te zjawiska i procesy, które zagrażają szeroko rozumianemu bezpieczeństwu jednostki. O nich pisał Bauman szczególnie wiele w ostatnich latach życia. Brzeziński ten właśnie fragment dorobku komentuje i odnosi się przy tym do ostatnich tekstów Baumana, włączając pośmiertnie wydaną *Retrotopię* (Cambridge 2017).

Blok poświęcony Hochfeldowi i Baumanowi zamyka krótki, tezewy tekst Keitha Testera. Jest on chyba najbardziej znanym w świecie znawcą i komentatorem twórczości Baumana. Cieszymy się, że pozytywnie odpowiedział na nasze zaproszenie i wyeksponował kilka ważnych pytań związanych z twórczością swego mistrza. Najważniejsze wydało mi się pytanie o konsekwencje procesu upłynniania znaczenia słów (*liquidification of the meaning of words*), wyrażającego się w polityce w formie zjawiska „prawd alternatywnych” czy „postprawd”.

Twórczość Zygmunta Baumana zamknięta została dosłownie przed chwilą. Intensywne jej badanie i spory o jej znaczenie dopiero się zaczną. Na naszych łamach będziemy wracać do Jego dorobku.

